

TYGODNIK SUWALSKI

NR 4(482) ROK XI

26 STYCZNIA 2000 R.

CENA 1 ZŁ



ZIMA W SUWAŁKACH



W suwalskim Sądzie Okręgowym rozpoczęła się rozprawa uczestników zbrodniczego rajdu po ulicach Suwałk, jaki miał miejsce 15 czerwca 1998 roku, a który „uwięczył” napad na aptekę. Została wówczas zamordowana Elwira O., a jej mąż Gustaw postrzelony. Za zabójstwo aptekarki odpowiada Sebastian S., którym zajął się Sąd Rodzinny i Nieletnich. Na ławie oskarżonych zasiedli Karol F., oskarżony o usiłowanie zabójstwa aptekarza i udział w rozboju, Wiesław S., oskarżony o udział w rozboju, oraz Bogusław S., kierowca samochodu „rajdowego”, również oskarżony o udział w rozboju. Pierwszego dnia procesu sala sądowa stała się, niestety, komediową sceną teatralną dla oskarżonych. Dwaj z nich zachowywali się skandalicznie, nie przebierali w słowach, głośno się śmieli. Spośród oskarżonych tylko Bogusław S. częściowo przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia. Pozostali utrzymują iż są niewinni.

„RZUĆ TELEFON, TO NAPAD”

Zbrodniczy rajd po ulicach Suwałk wstrząsnął mieszkańcami miasta. 15 czerwca 1998 roku koło godziny 19.00 kilku mężczyzn urządziło sobie tragiczną w skutkach zabawę. Pędząc ulicami miasta, ostrzelali

więź strażnika więziennego, później autobus pełen pasażerów, samochód ciężarowy i osobowy, wreszcie wtargnęli do mieszkania przy ul. Ciesielskiej, gdzie napadli i pobili trzy kobiety. Punktem kulminacyj-

nym zbrodniczej wyprawy był napad na aptekę przy ul. Gałaja, gdzie bestialsko zamordowali Elwirę O., aptekarkę. Jeden ze sprawców strzelił jej w twarz, brzuch, szyję i zadał cios nożem w klatkę piersiową. Ciężko ranny został jej mąż Gustaw. Napastnicy bili swoje ofiary i zrabowali... 300 złotych. Tyle kosztowało ludzkie życie?

Pogrzeb Elwiry O. stał się milczącą manifestacją przeciwko zbrodni, bezprawiu i bezkarności. Sprawcy zostali zatrzymani, jedynie Wiesława S. policja poszukiwała listem gończym. Został ujęty dopiero w grudniu. Karą za bestialski mord dla nieletniego Sebastiana S. jest kilkuletni pobyt w Barczewie, w zakładzie po-

Dokończenie na str. 11



CZY W SUWAŁKACH POWSTANIE CENTRUM HANDLOWE?

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców Suwałk sprawą budowy dużych

obiektów handlowych 18 stycznia br. w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie przedstawi-

cieli suwalskich władz samorządowych z potencjalnymi inwestorami, chcącymi zbudować



w Suwałkach (na terenie za stacją benzynową STATOL) nowoczesne centrum handlowe. Spotkanie prowadził przewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Kolenkiewicz**, a uczestniczyli w nim też wiceprezydenci **Maria Lauryn** i **Mieczysław Grnyo** oraz członkowie Zarządu Miasta, Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska, Komisji Finansowo-Gospodarczej oraz Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Suwałkach. Potencjalnych inwestorów reprezentowali przedstawiciele spółki (giełdowej) z o.o. „ECHO INWESTMENT” z Kielc.

Jest to spółka polska zajmująca się wyszukiwaniem terenów odpowiadających potrzebom handlowym, nadzorem

Dokończenie na str. 12

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ „Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii na szczeblu lokalnym” to tytuł seminarium dla kilkudziesięciu przedstawicieli samorządów zorganizowanego 19 bm. przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. Relacja na str. 7.

★ W Puńsku otwarto wystawę dokumentującą, trwającą ponad rok, walkę polskich Litwinów przeciw krzywdzącej

ich decyzji ulokowania placówki Straży Granicznej w budynku Ośrodka zdrowia.

★ Ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Szelment”. Wydawany jest przez Związek Gmin Północno-Wschodnich „Szelment”. Pismo, kontynuacja nieregularnie ukazującego się w latach 1994-1997 tytułu, finansowane jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Śro-

dowiska. W pierwszym numerze kilka bardzo ciekawych tekstów, m.in. Tadeusza Moćkuna pt. „Osiodłać wiatr” o budowie elektrowni wiatrowej na Górze Rowelskiej, krytyczne refleksje Beaty Chełmickiej-Bordzio o projekcie budowy tzw. wioski Jaćwingów czy Jacka Buraczewskiego o ponawianych projektach budowy kopalni rudy w okolicach Szurpił.

★ Strażacy apelują, by nie wchodzić na lód. Jest on zawsze bardzo niebezpieczny. Sytuację

pogarsza fakt, że komendy powiatowe straży pożarnej, nie mają specjalistycznego sprzętu do ratowania na lodzie.

★ W sobotę, 30 stycznia, odbędzie się bal charytatywny w hotelu „Suwalszczyzna”. Dochód zostanie przekazany dla Domu Dziecka w Pawłowce. Swoją udział zapowiedziały m.in. Agata Młynarska i Iwona Kubicz oraz Marta Kwiecień - Miss Polonia z 1999 roku.

(mes)

KRONIKA POLICYJNA

Rozbój

Trzej chłopcy w wieku 15-16 lat 14 stycznia na ul. Mickiewicza pobili szesnastolatka. Zabrali mu legitymację szkolną i bilet miesięczny. Policjanci „namierzyli” dwóch sprawców rozbju.

Kobieta i alkohol

Wieczorem 14 stycznia na ul. Reja policjanci zatrzymali dwóch suwalczan: Piotra B. i Bogusława B., sprawców napadu na kobietę. Mężczyźni ukradli jej 50 zł i alkohol. Szkody wyceniono na 210 zł. Następnego dnia Sąd Rejonowy w Suwach wydał decyzję o zastosowaniu aresztu tymczasowego wobec sprawców napaści.

Po garnitur i buty

W ubiegłym tygodniu nieznanymi dotąd sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Gałaja, skąd wynieśli między innymi kuchenkę gazową, dziesięć par obuwia, kilka garniturów i sześć żyrandoli.

Na podrobiony dowód

Nieznanym mężczyzną, posługującym się podrobionymi dokumentami tożsamości, „nabył” w jednym ze sklepów przy ul. Kościuszki 17 stycznia sprzęt RTV wartości ok. 1700 zł.

Napad na kasjerkę

Dwaj nieznanymi dotąd mężczyźni napadli na kasjerkę Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach. Z jej wyjaśnień wyni-

ka, iż czekali na nią przed kasą. Podobno chcieli zapłacić za jakąś usługę. W momencie, kiedy nie podejrzewająca niczego kobieta otwierała drzwi pomieszczenia kasowego, napadli na nią, wciągnęli ją do środka i zakneblowali usta. Z kasy zabrali około 7,5 tysiąca złotych. Policja prowadzi czynności operacyjne. Zwraca się także do wszystkich świadków zdarzenia o pomoc w schwytaniu sprawców.

Parostki sarny

Otwarte drzwi sali konferencyjnej Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Łowieckiego skusiły złodziei, którzy wynieśli stamtąd trofea łowieckie - parostki sarny. Szkodę wyceniono na około 2 tysiące złotych.

Wypadek na skrzyżowaniu

Do groźnego wypadku doszło 17 stycznia późnym wieczorem na skrzyżowaniu ulic Pułaskiego i Narutowicza. Kierujący samochodem marki BMW dwudziestolatek wpadł w poślizg i uderzył w słup latarni ulicznej. Kierowca i dwójka pasażerów z obrażeniami ciała trafili do szpitala.

Zbiegł

z miejsca wypadku

Policja poszukuje kierowcy cinquecento, który 19 stycznia o godz. 17.30 potrafił 38-letnie-

go mężczyznę i zbiegł z miejsca wypadku. Ofiara wypadku z ogólnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Suwalska policja prosi świadków zdarzenia o pomoc. Można dzwonić pod nr 997 lub policyjny telefon zaufania 566-02-60.

Przez balkon po złoto

Nieznanym sprawcą włamał się 18.01 do jednego z domów przy ul. Lipowej, skąd ukrał złotą

bizuterię wartości 2 tysięcy złotych. Złodziej wypchnął drzwi balkonowe i w ten prosty sposób dostał się do środka.

Znikają auta przy Szpitalnej

Kilka minut po 15.00 z parkingu przy ul. Szpitalnej nieznanymi sprawcami ukradli „malucha”. Właściciel wycenił stratę na 5 tysięcy złotych.

(d)

ORKIESTRA BĘBNIARSKO-ETNICZNA

W ubiegłą środę w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki odbyły się przesłuchania młodych talentów stukających w bębny do wielkiej orkiestry bębniarsko-etnicznej. Zgłosiło się wielu młodych suwalczan, większość ze swymi instrumentami. W jury zasiadali: Dariusz Pojawa, Vidas Svagzadys i Jerzy „Słoma” Słomczyński. Opiekę artystyczną i organizacyjną nad orkiestrą sprawować będą Dariusz Pojawa i Zygmunt Szulc.

(dos)





lu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna” i przypadającym jubileuszem 50-lecia powstania zespołu.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz miasta, działacze i pracownicy środowiska kultury oraz aktualni i byli członkowie

miasta wyższej uczelni.

Aktualnie rozmowy były prowadzone z rektorem Uniwersytetu Gdańskiego prof. M. Plińskim, rektorem Uniwersytetu w Białymstoku prof. A. Jamrozem oraz rektorem Politechniki Białostockiej prof. M. Boltrykiem. Działania w dalszym ciągu idą

nowanie wyższej szkoły zawodowej finansowane jest w przeważającej części przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, a więc wiąże się ze zdecydowanie mniejszymi kosztami po stronie budżetu miasta.

W przypadku powstawania filii lub oddziału zamiejscowego znaczną część formalności związanych z procedurą, a głównie z zaangażowaniem profesorów bierze na siebie uczelnia tworząca filię. Ona też pokrywa koszty związane z płacami kadry naukowej.

Wszystkie trzy uczelnie, z władzami których prowadzone były ostatnio rozmowy, są zainteresowane współpracą z Suwałkami. Na najbliższym posiedzeniu Zarząd Miasta zapozna się z propozycjami dotyczącymi formy utworzenia wyższej uczelni w Suwałkach.

Anna Walulik
rzecznik Urzędu Miasta

RZECZNIK URZĘDU INFORMUJE

W rytm jazz bandu

W piątek, 15 stycznia, z inicjatywy Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach oraz Stowarzyszenia Miłośników Muzyki, Pieśni i Tańca Suwalszczyzny przy wsparciu Urzędu Miejskiego odbyła się impreza kulturalno-rozrywkowa pod nazwą „Bal Roku 2000”.

Zabawa była pierwszym publicznym działaniem związanym z obchodami roku Zespo-

łu „Suwalszczyzny”. Ciepłą, karnawałową atmosferę umilił zespół Mariana Szaryńskiego „North Pole Band”.

Ku wszechnicy

W minionym tygodniu odbyły się rozmowy władz miasta z rektorami kilku wyższych uczelni na terenie Polski północnej i północno-wschodniej. Spotkania te były kontynuacją rozpoczętych już wcześniej działań ukierunkowanych na utworzenie na terenie naszego

dwukierunkowo: na utworzenie wyższej szkoły zawodowej lub filii czy raczej oddziału zamiejscowego któregoś z uniwersytetów.

Procedura związana z utworzeniem wyższej szkoły zawodowej jest stosunkowo długa i nakłada na miasto obowiązek załatwienia wszelkich formalności związanych z powstaniem wszechnicy: od koncepcji i wniosku do Urzędu Wojewódzkiego po znalezienie kadry naukowej. Jednocześnie funkcjo-

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się z:

- ★ rektorem Uniwersytetu w Białymstoku prof. **Adamem Jamrozem**, rektorem Politechniki Białostockiej prof. dr. hab. **Michałem Boltrykiem** oraz marszałkiem Sejmiku Województwa Podlaskiego **Sławomirem Zgrzywą** w sprawie utworzenia w naszym mieście wyższej uczelni; w spotkaniu uczestniczył również wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Jurewicz**,
- ★ wiceadministratorem Urzędu Mera Kowna **Valentinusem Markevičusem**,
- ★ asystentem prezesa Krajowego Urzędu Pracy **Arkadiuszem A. Nowalskim**

oraz uczestniczył w posiedzeniu Forum samorządowego Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego i Ziemi Sejneńskiej. (ag)

DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ul. Noniewicza 10).

Radni klubu „Przymierze dla Suwałk” pełnią dyżury w każdy poniedziałek od 17.00 do 18.00.

Radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej dyżurują w każdy wtorek od 16.30 do 18.00 (25 stycznia dyżuruwać będzie **Mieczysław Jurewicz**).

Radni klubu Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk dyżurują w każdy czwartek od 16.00 do 17.00 (27 stycznia dyżuruwać będą **Tadeusz Sobolewski** i **Mieczysław Urbanowicz**).

(ag)

JAK ŻYĆ BEZPIECZNIEJ?

Pod takim hasłem suwalska policja organizuje kolejną, czwartą już, edycję konkursu dla uczniów starszych klas (IV-VI) szkół podstawowych miasta i powiatu suwalskiego. W ubiegły czwartek (20 stycznia) prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**, starosta powiatu suwalskiego **Beata Henryka Ordonowska** i **Jan Truchan**, komendant miejski Policji w Suwałkach podpisali regulamin konkursu.

Będzie on przeprowadzony na kilku etapach: szkolnym, miejskim i powiatowym. Najlepsze drużyny z miasta, powiatu i w dodatkowo prowadzonym rankingu będą walczyć o zwycięstwo na etapie wojewódzkim. Uczniowie będą się sprawdzać w udzielaniu pierwszej pomocy, zaprezentować wiedzę z zakresu ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa w wodzie, prewencji dotyczącej zapobiegania przestępczości i bezpieczeństwa w ruchu drogowym. (d)

SESJA

W środę, 26 stycznia, o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Suwałkach rozpocznie się kolejna sesja suwalskiej Rady Miejskiej. Najważniejszym punktem obrad będzie uchwalenie budżetu miasta na 2000 rok. Radni uchwalą też opłaty za wodę i ścieki, podejmą też uchwały m.in. w sprawach: konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Suwałkach, rozwiązania Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, nadania statutu Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu nr 1 przy ul. Przytorowej, zmian w regulaminie organizacyjnym Urzędu Miejskiego. (ag)

CZTERY TO LICZBA NAJWŁAŚCIWSZA

Członkowie Forum Samorządowego Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego i Ziemi Sejneńskiej udzielili absolutorium staroście suwalskiemu Beacie Henryce Ordonowskiej za pełnienie funkcji koordynatora Forum w 1999 roku. Nowym koordynatorem jednomyślnie został wybrany prezydent Suwałk Grzegorz Wołągiewicz. Za najważniejsze zadanie do wypełnienia uznano lobbing na rzecz uwzględnienia czterech powiatów byłego województwa suwalskiego przy podziale środków rezerwy celowej budżetu państwa na 2000 rok przeznaczonej na wsparcie realizacji lokalnych programów restrukturyzacyjnych.

Porozumienie o współpracy powiatów: augustowskiego, sejneńskiego i obu suwalskich (ziemskiego i grodzkiego) podpisano 12 marca ubiegłego roku. Patronat nad nim objął wówczas wicemarszałek sejmiku województwa podlaskiego Dariusz Ciszewski. Jednak poza „błogosławieństwem” Forum specjalnej pomocy nie odczuło.

- Te cztery powiaty to naturalna pozostałość po województwie suwalskim – powiedziała na konferencji prasowej 17 stycznia br. starosta Beata Ordonowska. – Doskonale się ro-

zumiemy. Cztery to liczba najważniejsza. Nie chcemy jej powiększać.

- Mamy również wspólne problemy – dodał starosta powiatu augustowskiego Franciszek Wiśniewski. – Łączy nas turystyka i rolnictwo.

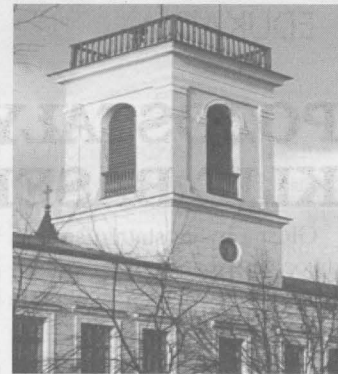
Natomiast wicestarosta sejneński Romuald Witkowski przypomniał, że jest to też region o wspólnych korzeniach historycznych. – Nie mamy jednak tendencji separatystycznych - zapewnił. - Jesteśmy częścią województwa podlaskiego.

Za najważniejsze osiągnięcie

starostowie uważają przyjęcie Forum do elitarnej organizacji utworzonej przez regiony państw Unii Europejskiej – Europejskiej Fundacji Jezior i Lasów FONDEL. W tym roku Forum zorganizuje walne zgromadzenie FONDEL, na którym będzie gościł pięć regionów europejskich.

Forum wyróżniało się też korzystnie przy opracowywaniu strategii rozwoju województwa podlaskiego. Zgłosiło łącznie 642 strategiczne zadania realizacyjne.

Nie udało się natomiast po-



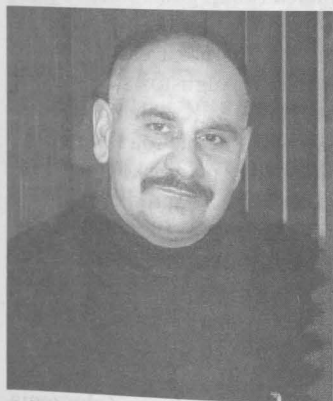
zyskać środków z dotacji celowej budżetu państwa w 1999 roku na wspieranie realizacji lokalnych programów restrukturyzacyjnych (w ramach strategii rozwoju województwa suwalskiego na lata 1997-2002).

(ag)



Symboliczne przekazanie „paleczki” koordynatora pracy Forum Samorządowego Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego i Ziemi Sejneńskiej. Starosta Beata Ordonowska i prezydent Grzegorz Wołągiewicz.

ALFABET RADNYCH



**IZYDOR ZBIGNIEW
WALENDEWICZ**

Urodził się 14 grudnia 1956 r. w Suwałkach. Jest absolwentem Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, którą ukończył w 1983 roku. Podczas studiów działał w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów. Po stu-

diach wraz z żoną, również absolwentką ART, założył prywatne gospodarstwo ogrodnicze na Żuławach. Na Suwalszczyznę powrócił w 1990 roku. Korzystając z nowych uwarunkowań gospodarczych, odtworzył firmę handlową, kultywując tym samym wieloletnie tradycje rodzinne. Po rozwinięciu firmy i uzyskaniu niezłych osiągnięć w biznesie, chcąc mieć jakikolwiek wpływ na otaczającą go rzeczywistość, postanowił wziąć udział w wyborach samorządowych w 1998 roku. Spośród wszystkich ówczesnych komitetów wyborczych (po analizie ich programów i zamierzeń) wybrał listę lewicową. W swojej ulotce wyborczej napisał: „Nie jestem ani za

skrajną prawicą, ani za skrajnością wśród lewicy. Jestem za normalnością w codziennym życiu...”.

W Radzie Miejskiej pełni funkcję przewodniczącego komisji kultury, sportu, promocji miasta i współpracy z zagranicą. Jest również członkiem komisji rewizyjnej.

Jako członek-założyciel aktywnie włączył się w proces powstawania nowej partii lewicowej tworzonej na bazie radnych SLD. Na pierwszym założycielskim zjeździe w Suwałkach został wybrany przewodniczącym Rady Powiatowej SLD, a potem na pierwszym zjeździe wojewódzkim wszedł w skład Zarządu Rady Wojewódzkiej SLD i na krajowym inauguracyjnym kongresie SLD został członkiem władz centralnych nowej partii polskiej lewicy.

W związku z czasochłonną działalnością społeczną i polityczną w prowadzeniu firmy wspomaga go żona Irena. Jedyną córką Marta jest uczennicą klasy piątej Szkoły Podstawowej nr 6.

Jego hobby to sport, aktywna turystyka i myślistwo. Marzy o wielkim sporcie w Suwałkach. Ma nadzieję, że piłkarze suwalskich Wigier będą zawsze grali o klasę lepiej niż białostocka Jagiellonia.

- W każdym miejscu chciałbym promować Suwałki i Suwalszczyznę - mówi - aby w nowej strukturze administracyjnej kraju region ten nie został zapomniany. Uważam, że w tym celu należy tworzyć lokalne lobby, nie bacząc na opcje polityczne i przynależności organizacyjne.

Tekst i foto: (ag)

POZOSTAŁY IM TYLKO KIJE BASEBALLOWE

Głośna była ostatnio sprawa dwóch młodzieńców z Kęt, którzy pobili swego nauczyciela kijem baseballowym tak, że trafił on do szpitala. Wydawałoby się, że taki postępek winien się spotkać z jednoznaczną surową oceną. Sądzę, że nawet matka jednego z uczniów - wypowiadająca się w telewizji - mogłaby też wyrazić jakiegokolwiek współczucie pobitemu nauczycielowi. Z jej wypowiedzi wynikało, że podobno gnębił on jej syna. Na jej twarzy nie było widać żadnego wstydu, iż jej syn w ten sposób postąpił.

Jednak najbardziej zaskoczył mnie komentarz do tego wydarzenia zamieszczony na łamach „TRYBUNY” (nr 12 z 15-17 stycznia 2000 r.) red. **Agnieszki Wołk-Laniewskiej**. Mam nadzieję, że nie odzwierciadla on poglądów wszystkich członków SLD na temat tego i podobnych wydarzeń szkolnych. Aby nie być posądzony o manipulację, przytaczam cały komentarz wspomnianej autorki: „Prasa inteligentnie spekulowała, że chcieli go nastraszyć, bo groziły im pały. I dlatego napadli go za dnia, publicznie, bez

masek, na oczach kolegów z klasy. Przecież to absurd. Chcieli facetowi dowalić. Nie, żeby ich usprawiedliwiać, bo akurat nie sądzę, żeby można było usprawiedliwiać przemoc w jakiegokolwiek formie, od kłapsa w tyłek po karę śmierci, poza tym - nie wiem nic o pobitym nauczycielu, ale rozumiem te emocje. System szkół publicznych w Polsce opierał się na przekonaniu, że nauczyciel jest nadczłowiekiem, a uczniowie podludźmi, toteż nauczyciel ma prawo być dowolnie chamski, brutalny, bezczelny, wredny i niesprawiedliwy. Oczywiście, było wielu wspaniałych, uprzejmych, szanujących uczniów nauczycieli, ale to wynikało z ich osobistej kultury, system tego nie wymuszał. System zmuszał młodzieź do wstawania, kiedy nauczyciel wchodził do klasy, całym jak więźnia, kiedy klawisz wpada do celi. Miało to krzewić „kulturę osobistą”. Min. Mirosław Handke postanowił zlikwidować instytucję rzecznika praw ucznia. Świetnie, teraz uczniom pozostaną tylko kije baseballowe”.

Chyba tylko naiwny czytelnik

da się zwięść początkowym słowem autorki o jej nieusprawiedliwianiu przemocy. Bez zawołania ujawniła ona swój stosunek do tego bandyckiego wydarzenia w ostatnim zdaniu komentarza: „Świetnie, teraz uczniom pozostaną tylko kije baseballowe”.

Niewykluczone, że taka opinia spodoba się niektórym rodzicom i uczniom, zwłaszcza tym, których spotkało w szkole w kontakcie z nauczycielem czy dyrektorem jakieś niemiłe wydarzenie. Podzielam opinię autorki, że nie wszyscy pedagodzy są zawsze i wszędzie wzorowi, jednak są oni systematycznie pozbawiani wielu dyscyplinujących atrybutów koniecznych dla właściwego przebiegu procesu dydaktyczno-wychowawczego. Mógłbym podać wiele przykładów wyjątkowo chamskiego zachowania się uczniów i rodziców wobec nauczycieli, zwłaszcza tych, którzy chcą rzeczywiście czegoś nauczyć i nie przechodzą obojętnie wobec karygodnych poczynań wychowanków. Jeżeli będziemy m.in. wmawiać uczniom, że ich wstawanie w trakcie wejścia nauczyciela na lekcję przypomina obowiązki więźnia wobec strażnika, to nie narzekajmy na brak u nich co-

dziennej kultury, nie tylko wobec nauczyciela.

Obecnie już w wielu szkołach część uczniów robi, co chce. Dotyczy to nawet najmłodszych. Pałą oficjalnie papierosy, piją alkohol, biorą markotyki, wulgarnie odnoszą się do siebie i nauczycieli, nagminnie wagarują, lekceważą podstawowe wymogi szkolne, w tym zdobycie minimum wiedzy. Nierzadko ci bardzo zdemoralizowani uczniowie próbują wymusić na nauczycielu pozytywne oceny. Gdy tego nie osiągną, to mogą nawet wziąć do ręki kij baseballowy i wymierzyć - według własnego uznania - tzw. sprawiedliwość. Takie publikacje (jako przytoczony komentarz z „Trybuny”, w którym pobitego nauczyciela określa się słowem „facet” i przy okazji wypomina się, jak to chamscy, brutalni, bezczelni, wredni i niesprawiedliwi są „nadludzie” gnębiący biednych „podludzi”, wyjątkowo źle służą rodzicom, uczniom, szkole i nauczycielom. Ciekawe, czy zawodowe związki nauczycielskie, w tym ZNP, będą reagowały na takie teksty zamieszczane w czołowym ogólnopolskim dzienniku lewicy.

Jerzy Broc

Tegoroczne ferie obfitują w całą masę rozrywek i atrakcji. W organizację wypoczynku suwalskich dzieci i młodzieży zaangażował się suwalski samorząd, który przeznaczył na ten cel blisko 25 tysięcy złotych, szkoły, instytucje kulturalne oraz liczne organizacje zajmujące się na co dzień pracą z dziećmi.

FERIE W MIEŚCIE, CZYLI ZIMA 2000

Najmłodszy mieszkańcy miasta, którzy będą wypoczywać zimą w swoim mieście, mogą skorzystać z interesującej oferty, zaproponowanej przez organizatorów atrakcji zimowych. Szczegółowy kalendarz imprez drukujemy na str. 9-10.

FERIE ZIMOWE Z PTTK

Suwalski oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego również włączył się w organizację wypoczynku zimowego dla suwalskiej młodzieży. W poniedziałek, 31 stycznia, o godz. 10.00 rusza wycieczka autokarowa do siedziby Wigierskiego Parku Narodowego. W programie: spotka-

nie z dyrekcją WPN, prelekcja i pokaz slajdów, zwiedzenie wystawy przyrodniczo-archeologicznej. Eskapadę zakończy konkurs z nagrodami. Powrót do Suwałk ok. 14.00. We wtorek (1.02, godz. 10.00-14.00) kolejna autokarowa wycieczka z przewodnikiem PTTK, tym razem po Suwalskim Parku Kra-

jobrazowym. W programie między innymi: spotkanie z dyrekcją SPK w Turtulu, przejście ścieżką edukacyjną „dolina Czarnej Hańczy”, prelekcja z pokazem slajdów oraz konkurs krajoznawczy z nagrodami. W środę (2.02, godz. 10.00 - 15.00) wycieczka autokarowa z przewodnikiem do Starego Folwarku, podczas której uczestnicy zwiedzą klasztor w Wigrach. Zaplanowano też ognisko z pieczeniem kielbasek w ośrodku PTTK oraz zabawy i konkursy z nagrodami. Czwartek (3.02, godz. 10.00-14.00) zapowiada się równie atrakcyjnie. Młodzież będzie zwiedzać Muzeum im. Marii Konopnickiej. W programie: suwalskie lata M. Konopnickiej - ekspozycja „Za zamkniętymi drzwiami czasu” oraz konkurs z nagrodami. W

piątek (4.02, godz. 10.00-14.00) w siedzibie PTTK odbędzie się prelekcja z pokazem slajdów o Puszczy Augustowskiej, Czarnej Hańczy i Kanale Augustowskim autorstwa Piotra Malczewskiego, tuż po niej konkurs krajoznawczy z nagrodami.

Uwaga! Autokar dla „wycieczkowiczów” podstawiony będzie (31.01, 2.02, 3.02) o godz. 9.45 na parking przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Suwałkach. Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia przyjmowane są w biurze PTTK przy ul. Kościuszki 37. Pamiętajmy, że decyduje kolejność zgłoszeń. Warto się pośpieszyć. Uczestnikom ferii organizatorzy, czyli suwalski oddział PTTK, przygotowują herbatę, ciastka, słodycze, owoce oraz kielbaskę na ognisko. (dos)

**Suwalszczyzna może przodować w Polsce
w wykorzystaniu źródeł energii odnawialnej**

ENERGIA PRZYJAZNA ŚRODOWISKU

Kilkudziesięciu przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz samorządów województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego spotkało się 19 stycznia w Regionalnym Ośrodku Kultury i sztuki na seminarium poświęconym wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii na szczeblu lokalnym. Zorganizowała je Polsko-Litewska Izba Gospodarcza.

Organizacja seminarium jest częścią działań prowadzonych przez PLIG od sierpnia 1998 roku w zakresie popularyzacji tego typu energii. W tym czasie pracownicy Fundacji Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych w Białymstoku we współpracy z Politechniką Białostocką przeprowadzili badanie poziomu świadomości ekologicznej społeczności pogranicza. Opracowano też modelową koncepcję centrum energii odnawialnej, które byłoby zlokalizowane nad Zatoką Słupiańską.

Uczestnicy seminarium

otrzymali poradnik pt. „Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii na szczeblu lokalnym” pod redakcją dyrektora Europejskiego Centrum Energii Odnawialnej **Grzegorza Wiśniewskiego**. W Suwałkach przekonywał on zebranych o korzyściach płynących z wykorzystania energii słonecznej, wiatrowej, geotermalnej, biogazu czy biomasy (drewno i słoma). W przeciwieństwie do energii zawartej w kopalnych paliwach mineralnych (węgiel, ropa naftowa i gaz) nie wyczerpują się one bezpowrotnie, a ich

użyciu nie towarzyszą negatywne efekty środowiskowe (zanieczyszczenie, emisja pyłów). Dodatkowym atutem jest moż-



liwość dofinansowania inwestycji z funduszy pomocowych Unii Europejskiej.

Obecnie udział energii odnawialnej w światowym bilansie paliwowo-energetycznym wynosi 19 proc., w Polsce osiąga on dopiero około 1,5 proc. Wszystko wskazuje jednak na to, że będzie się on stopniowo zwiększać. Duży wpływ będą miały na to pozytywne przykłady już istniejących obiektów wykorzystujących energię odnawialną, np. ciepłownia opalana słomą w Zielonkach, siłownia wiatrowa w Tarczynie, instalacja słoneczna ogrzewająca kryty basen pływacki we Wrocławiu czy małe elektrownie wodne. Jedną z nich jest elektrownia w Boćwinie na rzece Gołdapie, której właścicielem jest Edward Malinowski z Suwałk.



**Kolejny plener plastyczny
z udziałem osób niepełnosprawnych**

SUWALSZCZYŻNA SERCEM MALOWANA

W poniedziałek, 24 stycznia, w ramach programu „Osoba niepełnosprawna w społeczności lokalnej” rozpoczęły się w Domu Pracy Twórczej w Wigrach Integracyjne Warsztaty Plastyczne „Suwalszczyzna sercem malowana”. Potrwać do końca miesiąca.

Pomysł warsztatów narodził się podczas I Integracyjnego Pleneru Malarskiego, który odbył się w październiku, również w Wigrach. Jego celem, poza rozwijaniem umiejętności i zdolności plastycznych, była integracja wszystkich jego uczestników. O tym, że udało się to znakomicie, świadczy organizacja warsztatów.

Tym razem w plenerze uczestniczą dorośli (plastycy amatorzy, młodzież szkolna, podopieczni warsztatów terapii zajęciowej z Suwałk, Augustowa i Filipowa) i dzieci (z Ze-

społu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych oraz dzieci niepełnosprawne wraz z matkami).

Głównym sponsorem i realizatorem warsztatów jest Dom Pracy Twórczej w Wigrach.

Poza malowaniem na uczestników czeka wycieczka po Wigierskim Parku Narodowym. Matki dzieci niepełnosprawnych będą uczestniczyć w wykładach psychoterapeutycznych. Warsztaty zakończy wystawa prac powstałych w trakcie pobytu w Wigrach.

(ag)

DLA BABCI I DZIADKA

Jak zwykle na imprezach w Przedszkolu nr 19, tak i na tej z okazji święta babci i dziadka, było niezwykle ciasno. Dostojnym gościom zaserwowano ucztę duchową i przygotowany przez przedszkolną kuchnię słodki poczęstunek – rogalikami i herbatą. Wystąpiły dzieci ze wszystkich grup wiekowych, popisując się śpiewem, tańcami i recytacją wierszy. Nie zapomniano też o jasełkach.

Dzień babci i dziadka w tym

przedszkolu jest obchodzony od wielu lat. – Babcie i dziadkowie zawsze do nas chętnie przychodzą – mówi dyrektor placówki **Danuta Borawska** – bo czują się u nas bezgranicznie dowartościowani. Program artystyczny przygotowały wszystkie wychowawczynie pod kierownictwem nauczycielki **Anny Chomicz** i **Urszuli Winkiewicz**. Na pianinie akompaniował **Aleksander Witkowski**.

Tekst i foto: (zg)



Warsztat Terapii Zajęciowej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Suwałkach wkrótce obchodzić będzie pięciolecie działalności. Uczestnikami zajęć jest tam dwudziestu młodych niepełnosprawnych suwałczan. Uczestnictwo w zajęciach przynosi ogromne rezultaty, o czym świadczą liczne nagrody otrzymywane na konkursach oraz mocno zaakcentowana obecność niepełnosprawnych twórców na różnego rodzaju wystawach i pokazach rękodzieła. Ostatnim hitem są przepiękne bukiety z suchych kwiatów.

SUKCESEM JEST KAŻDY DZIEŃ

Większość niepełnosprawnych bierze udział w zajęciach od początku istnienia WTZ. Mają tu możliwość wszechstronnego rozwoju, doskonale-

bój” - kompozycje z suchych kwiatów, na które mają mnóstwo zamówień.

- *To rehabilitacja przez pracę, której efekt widać. Śmiało*



Jasełka w wykonaniu uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej.

nia umiejętności w pracowniach: plastycznej, technicznej, tkacko-krawieckiej i rehabilitacji ruchowej oraz psychoterapii na sali „doświadczenia świata”. Są to małe, choć świetnie wyposażone pomieszczenia. Jednak ze względu na ciasnotę zajęcia muszą odbywać się w nielicznych kilkusobowych grupach. Trudności lokalowe uniemożliwiają powiększenie grupy korzystającej z zajęć, a podać o przyjęcie czeka sporo. Zajęcia przynoszą niepełnosprawnym olbrzymie korzyści, choć na efekty trzeba czasem długo czekać. Uczestnicy warsztatów biorą udział w wielu konkursach i wystawach, na których z dumą eksponują swoje prace. Zdobywają także najwyższe nagrody. Największym powodzeniem cieszą się gobeliny, obrazy oraz ich ostatni „pre-

mogą powiedzieć: jesteśmy, potrafimy i robimy fajne rzeczy – mówi **Hanna Słuchocka**, kierownik Warsztatu. – *Na zajęciach uczą się współdziałania w grupie, nabierają doświadczeń, poznają swoją wartość i indywidualność. Zadaniem instruktorów jest wyszukiwanie w nich ukrytych umiejętności, „talentów” i ich doskonalenie. Dlatego sukcesem jest każdy kolejny dzień. Sukcesem jest np. serwetka, która kosztowała masę pracy i czasu czy przygotowanie zwykłej kanapki. Dużą rolę spełnia psycholog. Pomaga uczestnikom zrozumieć świat. Na zajęciach rozmawiają o swoich problemach i radościach. Są wyjątkowo otwarci, mają do siebie zaufanie, nie wstydzą się.*

Początkowo przychodzili niechętnie, byli nieufni. Trochę

trwało, zanim zostały przełamane pierwsze lody.

Pierwsze zajęcia traktowali jak zabawę, teraz przychodzą tu do pracy. Otrzymują nawet kieszonkowe. Pieniądze pieczołowicie zbierają na wcześniej zaplanowane zakupy, realizują marzenia. Jednak najczęściej przeznaczają swój niewielki kapitał na wycieczki, na które wspólnie wyjeżdżają niemal każdego lata.

- *W rehabilitacji bardzo istotna jest integracja z rówieśnikami, dlatego nasza młodzież uczestniczy w plenerach plastycznych, spotkaniach, spartakiadach. Latem wybieramy się na wycieczki, nie tylko po Suwalszczyźnie- mówi pani Hania.*

- *W ubiegłym roku bawiliśmy się w Kołobrzegu na imprezie zorganizowanej przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „Bądźmy razem”. Nasza młodzież bardzo aktywnie uczestniczyła w konkursach, dużo zwiedzaliśmy. Nie zamykamy ich w czterech ścianach, staramy się otworzyć przed nimi świat. Powinni przebywać między ludźmi, nie mogą czuć się odizolowani. Na szczęście suwałczanie nie traktują naszej młodzieży z wrogością. Robimy wypadki do kawiarni, pizzerii, nie wzbudzając przy tym sensacji. Wszędzie jesteśmy przyjmowani bardzo życzliwie, a to pomaga.*

Sami planują menu i robią zakupy. Samodzielnie też przygotowują posiłki dla całej gru-

py pod czujnym okiem instruktorów Okazuje się, iż przygotowanie naleśników jest już prawdziwą sztuką. Umiejętności kulinarne nie są jedynymi, jakimi mogą się pochwalić. Utalentowani młodzi plastycy kilkakrotnie brali udział w licznych konkursach plastycznych. Z nagrodami wrócili z Międzynarodowego Biennale dla Osób Niepełnosprawnych w Krakowie. Na V Ogólnopolskiej Wystawie Twórczości Artystycznej „Sprawni inaczej” **Jarosław Barszczewski** otrzymał pierwszą nagrodę za dwie kompozycje. Przepiękne gobeliny i hafty zostały też dostrzeżone na Wystawie Twórczości i Rzemiosła Artystycznego Osób Niepełnosprawnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego, skąd przywieźli drugą nagrodę. Przed świętami wydali interesujące kartki okolicznościowe i wystawili jasełka. Wielokrotnie eksponowali swoje prace na imprezach organizowanych w Młodzieżowym Domu Kultury i Suwalskiej Izbie Rolniczo-Turystycznej. Obecnie realizują nowe interesujące pomysły. W pracowni technicznej powstają teraz oryginalne bukiety z suchych kwiatów i walentynkowe serca.

Uczą się tu samodzielnie radzenia sobie w codziennym życiu i obowiązkach. Kolejnym krokiem edukacji mógłby być zakład aktywności zawodowej, którego niestety u nas brakuje.

(dos)



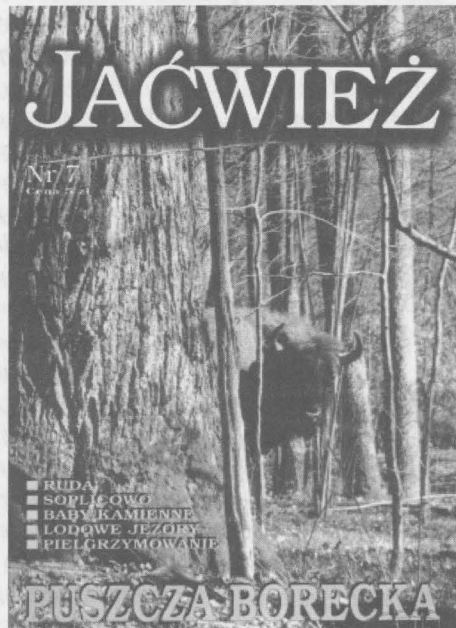
Na wycieczce w Kołobrzegu spotkali się z Andrzejem Sikorowskim, liderem grupy „Pod Budą”.

OPOWIEŚCI O KAMIENIACH

Ukazał się kolejny, siódmy już, numer kwartalnika „Jaćwież”. Jego tematem wiodącym są kamienie. Opowieści o kamieniach rozpoczęły szczególne spotkanie twórców pisma, promujące nowy numer, z czytelnikami. **Zbigniew Waszkielewicz**, aktor i reżyser zamieszkały na Mazurach, odczytał wiersze zmarłego przed rokiem poety **Zbigniewa Herberta** oraz noblistki **Wisławy Szymborskiej**. Sporo jest w „Jaćwieży” tekstów o pochodzeniu gładów i gładowisk na Suwalszczyźnie, ciekawie wplecionych w polodowcową historię tego jednego z najpiękniejszych zakątków Polski.

Jednym z wielu atutów kwartalnika są okładki. Tym razem widnieją na niej okazałe żubry zamieszkujące Puszcę Borecką. Ten niezwykle skrawek Mazur i jego urocze zakątki są również zaprezentowane na ilustrowanej kolorowej wkładce. Autorem zdjęć jest **Maciej Kupczyński**, fotografik, leśnik z Czerwonego Dworu. Ma-

teriał zdjęciowy ostatniej „Jaćwieży” to nie tylko przyroda. Autorzy zaprezentowali interesujący fotoreportaż z pielgrzymki **Jana Pawła II** w diecezji ełckiej. Wewnątrz numeru znalazły się mało znane wspomnienia **Antoniego Patli**, krajoznawcy, popularyzatora piękna ziemi suwalskiej. Jest też druga część rejestru rzek Jaćwieży, który obejmuje Krainę Wielkich Jezior Mazur-



skich oraz Mazury Garbate. Z siecią hydrograficzną łączy się osadnictwo pradziejowe, które wnikliwie opisuje **Jerzy Siemaszko**, archeolog. Autorzy „Jaćwieży” zajęli się również ważnym i wciąż wywołującym emocje tematem budowy na Suwalszczyźnie kopalni rud polimetalicznych.

Nie brakuje w „Jaćwieży” wątków historycznych, na które składają się między innymi wspomnienia **Ignacego Domeyki**. We fragmencie opublikowanym w „Jaćwieży” wspomina on sensacyjny epizod z powstania listopadowego, który wydarzył się na terenie obecnego powiatu augustowskiego. **Zygmunt Filipowicz** opisuje obchody stulecia urodzin **Juliusza Słowackiego** w 1909 roku, również przez suwalczan. Powraca także do głośnych inscenizacji sztuk **Słowackiego**, wystawianych przez teatr amatorski działający w latach pięćdziesiątych przy klubie „Suwalszczyzna”.

Zachęcamy do lektury. Wydawcą pisma jest Regionalna Pracownia Krajoznawcza przy Oddziale PTTK w Suwałkach. Kwartalnik wyróżnia się na lokalnym rynku prasowym, znajduje też coraz szersze rzesze czytelników.

(dos)

SUKCES SUWALSKICH GRUBASÓW

Działający od kilkunastu miesięcy Klub Kwadransowych Grubasów ma już na swoim koncie pierwszy znaczący sukces. Na zawodach pływackich, jakie odbyły się 15 stycznia tego roku w Ciechanowie, a w których brały udział drużyny KKG z całej Polski, nasza suwalska wywalczyła pierwsze miejsce w zjeździe ze zjeżdżalni wodnej oraz trzecie, czwarte i piąte w pływaniu na czas. Pierwsze dwa miejsca należały do mężczyzn z białostockiego klubu.

Suwalskich „grubasów” reprezentowały: **Iwona Górka**, **Sylwia Czekajło**, **Ewa Derlukiewicz**, **Dorota Jasionowska** i **Ewa Tyczkowska**. Suwalczanki zajęły natomiast pierwsze miejsce w ogólnym podliczeniu czasów. Wróciły nad Czarną Hańczę z pucharem od

prezydenta Ciechanowa.

- *Najpierw był Klub Kwadransowych Grubasów, nieco później Suwalskie Stowarzyszenie Promocji Zdrowia, dzięki któremu rozszerzyliśmy działalność* – mówi **Iwona Górka**, pomysłodawczyni i założycielka klubu. – *Nie tylko się odchudzamy, ale przede wszystkim dbamy o własne zdrowie. Konsultujemy się ze specjalistami, indywidualnie opracowujemy dietę dla naszych grubasów. Nie proponujemy ćwiczeń aerobikowych, ponieważ skakanie jest męczące. Przygotowujemy natomiast zestawy ćwiczeń rozluźniających, oddziałujących na wszystkie partie mięśni, dzięki czemu gimnastyka staje się przyjemnością. Ponadto korzystamy z basenu przy SP nr 10. Przed zawodami w Ciechanowie zafundowałyśmy sobie do-*

datkowe godziny pływania. I okazało się, że nie na darmo.

Zjeżdżalnię „ujarzmiła” na zawodach osiemnastoletnia

Sylwia Czekajło, która przyjeżdża na zajęcia klubowiczów specjalnie z Sejnu. Ma na swoim koncie ogromny sukces, bowiem w ciągu niespełna pięciu miesięcy udało jej się zrzucić 21 kilogramów. Wypada tylko pogratulować.

(dos)





Dzięki dwóm młodym ludziom suwalskie media miały sensację na pierwszej stronie. „Szpital znów bez kasy” napisała „Gazeta w Białymstoku”, a „Gazeta Współczesna” pocieszyła - „Bandyści na kasetach”, co oznacza, że zostali sfilmowani, choć nie wiadomo, czy na pewno. Na pewno wiadomo tylko, jak wyjaśnił „Kurierowi Porannemu” właściciel firmy ochraniającej szpital: *Mnie nie ponosimy żadnej winy za ten napad. Nie od nas zależało to, że w kasie nie został zainstalowany alarm. W czasie napadu nasi pracownicy znajdowali się w innej części szpitala. A pracownicy ochrony uzupełniali: My nigdy (...) nie wiedzieliśmy, kiedy kasjerka przychodzi i kiedy wychodzi. Nikt też nie zgłaszał potrzeby instalacji kamer na tym właśnie korytarzu.* Dyrekcja szpitala po tragicznej strzelaninie wynajęła firmę ochroniarską po to, by m.in. chronić szpitalną kasę - nadaremnie. Ochroniarzom nie mówiono, a oni wcale nie byli ciekawi, kiedy pracuje kasjerka i czy w kasie jest zainstalowany alarm. A skoro dyrekcja nie podpowiedziała im, że trzeba filmować okolice kasy, to oni sami na to nie wpadli. Na szczęście policjanci uważają, że *napastnicy byli „kompletnymi amatorami”.* Nie dość, że *połakomili się na nieadekwatne do ryzyka pieniądze, to w dodatku nie wzięli pod uwagę faktu, iż mogą zostać sfilmowani.* Złapanie tych dzieciaków to tylko kwestia czasu - twierdzą. Oczywiście bez pieniędzy, bo amatorzy byli po obu stronach.

Na pewno amatorem nie jest nowy dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki **Jerzy Nazaruk**, który przebojem zdobył Suwałki. Dzienni-

karka „Gazety Współczesnej” z satysfakcją konstatuje: *W ubiegłym roku suwalczanie zazdrościli mieszkańcom Giżycka, Olecka czy Augustowa licznych imprez kulturalnych. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku będzie odwrotnie. W ciągu dwóch miesięcy (...), kulturalna „pustynia”, jaką były Suwałki, ożyła. Sylwester pod gołym niebem i wspaniały finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pokazały, że mieszkańcy grodu nad Czarną Hańczę chcą i potrafią się bawić. Jasne, trzeba im to tylko umożliwić. A Jerzy Nazaruk to potrafi. Dowodem ciągle nowe propozycje, którymi zasypuje suwalczan. Oby tylko „zyczliwi” nie podstawili mu nogi, co już niejednego spotkało w naszym mieście.*

Amatorem nie jest też **Jan Sztukowski**, wieloletni dyrektor Domu Nauczyciela. Wybudował go, wyposażył, a przede wszystkim już w 1987 uczynił z niego placówkę na najwyższym poziomie. Wtedy, na tle siermiężnych Suwałk, brylowała. Dziennikarze pisali - *pierwszy salon Suwałk.* Potem przybywało ładnych, eleganckich lokali, a Dom Nauczyciela nie tracił blasku. Może dlatego, że wciąż dokonywano w nim zmian i ulepszeń. Ostatnio, jak doniosła „Gazeta Współczesna”, hotel otrzymał dwie gwiazdki, symbol jakości świadczonych usług. Komisja, która decydowała o przyznaniu gwiazdek, *zajrzała w każdy kąt. Nikt nie miał zastrzeżeń, protokół jest bez uwag. Na wiosnę planujemy modernizację obiektu, to będzie asumpt o ubieganie się o trzecią gwiazdkę.* Tak robią profesjonalści, którym nie trzeba tłumaczyć, że okolice każdej kasy powinny być szczególnie monitorowane.

Marek Starczewski

WYRWAĆ,
ILE SIĘ DA

W Polsce istnieje kilkaset spółek skarbu państwa, w tym węglowe, miedziowe, telekomunikacyjne, radia, telewizji (z podziałem na ośrodek centralny i ośrodki lokalne) itp. Wiele z nich przynosi deficyt, ale każda ma wieloosobową radę nadzorczą, którą powołuje minister Emil Wąsacz, oraz co najmniej kilkuosobowy zarząd. Wyróżniają się przede wszystkim tym, że zapewniają partyjnym kolegom krociowe dochody. Przy obsadzie tych stanowisk rzadko liczą się fachowość i doświadczenie. Są to ciepłe posadki dla różnego autoramentu polityków lub ich znajomych. Zawierane w tych spółkach kontrakty są tak skonstruowane, że w przypadku przedterminowego usunięcia nawet największego nieudacznika lub politycznie nieposłusznego zapewnią mu się wysokie odprawy. Przykład odprawy w kwocie 400 tys. zł dla prezesa deficyto-

wego radia to nie jedyny ewidentny przykład kpiny z podatników.

Jednak nie bądźmy naiwni, gdy jakaś partia się oburza, bo ta pazerność jest ponadpartyjna. Prawie wszystkie znaczące partie nie mają tym zakresie czystego konta. Zarzuty kierowane są wobec innych, gdy swoi nie mogą ścierpieć, że teraz nie oni tak mocno się obławiają.

Nie ma nic zdrożnego w legalnym dorabianiu się. Nie może jednak być społecznego przyzwolenia dla nabijania kasy wybranym figurantom. Zamiast natychmiastowych decyzji ukrócających to rozkradanie państwowej kasy stosowny projekt uchwały zalega sejmowe szuflady. Nadal trwa polityczne przyzwolenie dla zasady: wyrwij, ile się da, bo partyjne przewożenie nie trwa długo. A wiadomo, co dzieje się z całą rybą, gdy jej głowa się psuje.

Jerzy Broc

BABSKE POGADUCHY

U BABCI
JEST SŁODKO

Kilka dni temu mieliśmy święto, o którym zapomnieć nie wypada. To święto osób, bez których „zawaliłyby się” niejedno dom. Każdy doskonale wie, że chodzi o dziadka i babcię. W dzieciństwie to babcia właśnie miała dla nas najwięcej czasu, była bardziej wyrozumiała niż rodzice, no i zawsze miała pod ręką coś słodkiego. Zwykłe lاندrynki czy herbatniki babci smakowały lepiej niż niejedna czekolada. Sama nie wiem, z czego to wynikało. Do dzisiaj pamiętam pudełko, w którym moja babcia przechowywała cukierki. Wydawało mi się ono jakieś niezwykle, tajemnicze. Babcia nigdy się nie gniewała, a jej łagodność i dobroć wzruszają mnie do dzisiaj.

Teraz moje dzieci biegną do

swojej babci i dziadka, żeby żalić się na... rodziców. Babcia łagodzi szkolne stesy i też ma najpyszniejsze herbatniki. Kiedy potrzebna mi jest natychmiastowa pomoc, to oczywiście dzwonię do babć moich dzieci. Wyjazd służbowy, konieczność pozostania dłużej w pracy, wyjście na zabawę karnawałową poprzedza oczywiście telefon do babci i sprawa jest załatwiona. Babcia nigdy nie odmawia. Co ja bym bez niej - bez nich - zrobiła?

Święto co prawda już minęło, ale było ono tak niedawno, że spóźnialscy mogą jeszcze to nadrobić i pospieszyć z kwiatami do swojej babci. A przy okazji nie zapomnijcie i o dziadkach.

ZOCHA

KOWNO DO SUWAŁK

Kowno liczy nieco ponad 400 tysięcy mieszkańców, Suwałki - niecałe 70 tysięcy. Kowno jest największym centrum przemysłowym Litwy, Suwałki - wiadomo. W Kownie działają m.in. uniwersytet, politechnika, akademia medyczna, rolnicza i weterynaryjna, do których uczęszcza blisko 40 tysięcy studentów. Kowno ma siedem teatrów, filharmonię, liczne muzea i piękną starówkę. A mimo to raz w roku w Kownie mówi się o dużo o Suwałkach. Blisko 1500 polskich przedsiębiorców, za sprawą Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej, przyjeżdża na Międzynarodowe Targi Kowieńskie. Organizowane od sześciu laty się w ubiegłym roku najpoważniejszą polską ekspozycją poza granicami kraju. Słynni ze swej zaradności i przedsiębiorczości Litwini docenili znaczenie targów dla swego miasta, uznając, że jest to szansa na długofalową, strategiczną współpracę z Polską poprzez Suwałki.

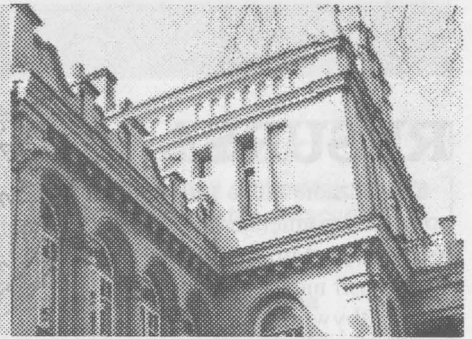
Po wizycie, jaką prezydenci PLIG złożyli w grudniu w Kownie 21 stycznia przyjechało omówić szczegóły dwóch reprezentantów władz Kowna - administrator miasta **Valentinas Markevicius** i dyrektor departamentu rozwoju ekonomicznego i inwestycji przemysłowych **Rimvydas Strazdas**. Odbyli oni robocze rozmowy z władzami PLIG - **Jerzym Wawrukiem** i **Bożeną Wróblewską** - oraz naczelnikiem Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miasta **Zbigniewem Wisieckim**. Spotkali się z prezydentem **Grzegorzem Wołajczikiem** i **Dariuszem Ciszewskim** - wicemarszałkiem Sejmiku Województwa Podlaskiego, zapoznali się z działalnością Janzy i Malowu. Dyskutowali także w Suwałskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej z prezesem **Marią Bogucką** i dyrektorem **Mieczysławem Modzelewskim**.

- To była dobra robocza wizyta - powiedział „TS” V. Markevicius. - Ustaliliśmy warunki naszego przyjazdu na lutowe VIII Polsko-Litewskie Targi Przygraniczne i VIII Bałtyckie Forum Gospodarcze. Bardzo nas zainteresowała działalność Suwałskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. O inwestycjach w Polsce trudno mówić, ale handlować z naszymi firmami możemy jak najbardziej.

Zadowolony był również prezydent Suwałk. *- Współpracujemy z Litą na Litwie, ale Kowno stwarza bardzo dużo możliwości, choćby turystycznych - powiedział. - Przekonałem się o tym w czasie ubiegłorocznej wizyty na targach kowieńskich. Im więcej i głębszych będziemy mieli kontaktów, tym lepiej dla obu stron.* (mes)

SUWAŁSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Ogłoszenie

Prezydent Magistratu miasta gubernialnego Suwałk [...] podaje mieszkańcom m. Suwałk [...], że ustawa akcyzna, najwyższej zatwierdzona, jest już obowiązująca od dnia włącznie 3/15 września rb., i z dniem tym bez wykupienia odpowiednich patentów, ani wyrób trunków ulegających opłacie akcyzy, ani fabrykacja wyrobów wódki i spirytusu [...] ani sprzedaż trunków nie może być wykonywaną [...].

1. Na gorzelnie i zakłady wyrabiające różnego rodzaju wódki ze spirytusu oraz zakłady wyrabiające wódkę pejsachową.
2. Na browary piwne, fabryki miodne, zakłady wyrabiające płyn oświetlający, zakłady wyrabiające lakiery i politory, wódkę kolońską i perfumy.
3. Na zakłady hurtowe, składy wódki i spirytusu.
4. Na szynki, karczmy, domy zajezdne, oberże, zakłady traktiernicze to jest hotele, traktiernie, kawiarnie, cukiernie jeżeli w tych zakładach odbywa się sprzedaż trunków krajowych ulegających akcyzie.
5. Na handle winne, szynki piwne i porterowe, bufety przy resursach, teatrach. Patenta winny być wykupione. [...]
6. Liczba zakładów sprzedaży trunków jest nieograniczona. [...]

Suwałki, dnia (21 sierpnia) 2 września 1886 r.

Radca dworu (-) Ilcewicz.
Archiwum Państwowe w Suwałkach,
Akta miasta Suwałk, sygn. 180, Akta akcyzy [od trunków] 1866-1870.

★

Doskonale same przez się gilzy Duwana stają się jeszcze przyjemniejsze po dowiedzeniu się, że są nasycone pożytecznym dla zdrowia dziegiem, z którego wydzielają się gazy oczyszczające płuca.

Nie ma się już ochoty na nic lepszego, o ile pali się gilzy Duwana.

„Tygodnik Suwalski”, nr 1 z 1910 r.

★

Prenumerata pism na poczcie

Na mocy decyzji Głównego Zarządu Pocht i Telegrafów od dnia 14 stycznia rb. we wszystkich biurach pocztowo-telegraficznych zaprowadzone zostaje przyjmowanie prenumeraty na wszystkie czasopisma wychodzące wewnątrz państwa. Pre-

numerata przyjmowana będzie po cenach oznaczonych przez dane wydawnictwa z opłatą roczną, półroczną i kwartalną.

„Tygodnik Suwalski”, nr 3 z 1910 r.

★

Ogłoszenie

W środę 15 stycznia rb. [1919] została otwarta Szkoła Tańców przy ul. Głównej Nr 28 w domu p. Nowogrodzkiego.

Wykładać się będą najnowsze i najmodniejsze tańce. Kursa będą czynne codziennie od godziny 12 do 3 p.p. i od 6 do 8 wiecz.

Oprócz tego w sobotę i niedzielę urządzone będą wieczory tańczące od g. 5 wieczorem, na których przygrywać będzie orkiestra. Zapisywać się do Szkoły Tańców można codziennie od godziny 12 p.p. do 9 wiecz.

Salę można będzie wynajmować na wesela i inne obchody rodzinne. Polecając się łaskawym względem publiczności, pozostaje z szacunkiem A. Gottlieb.

★

6 pocztówek tylko za 6 marek

Zakład fotograficzny pod firmą „Rembrand” w Suwałkach przy ulicy Głównej Nr 50 jest znów otwarty.

Aby dać publiczności możliwość przekonać się w punktualności i dobrym wykonaniu naszej roboty, firma postanowiła na początku swej egzystencji zmniejszyć ogólną cenę za 6 pocztówek z 15 marek na 6. 6 pocztówek za 6 marek. Firma gwarantuje za swą robotę. Zakład otwarty od 9-7 godziny. Załącza się przy tym, że zakład fotograficzny robi z fotografii portrety. Z poważaniem „Rembrand”.

Archiwum Państwowe w Suwałkach.
Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwałskiego,
sygn. 10, Obwieszczenia, ogłoszenia, afisze.

★★★

PS Zwracam się z prośbą do czytelników o udostępnienie do publikacji w rubryce „Suwalskie retro” zdjęć ukazujących architekturę Suwałk, ważniejsze wydarzenia z dziejów miasta, portrety znanych obywateli, sceny rodzajowe itp. Mój telefon domowy: 566-28-00. Zapraszam też we wtorki w godz. 17⁰⁰ – 18⁰⁰ do Domu Nauczyciela, ul. Kościuszki 120, pok. 4, na dyżury członków Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny.

RESURSA

Suwałczanie nieco starszego pokolenia pamiętają, że obecny budynek Muzeum Okręgowego nosił niegdyś nazwę Resursa Obywatelska. Według „Słownika mitów i tradycji kultury” Władysława Kopalińskiego termin „resursa” oznaczał klub towarzyski, np. kupców i obywateli ziemskich.

Od początku stycznia br. w siedzibie Muzeum Okręgowego ponownie funkcjonuje resursa. Taką nazwę nosi powstała w podziemiach budynku kawiarnia. Lokal został starannie odnowiony z zachowaniem wy-

mogów konserwatora zabytków.

Jego użytkownicy - spółka „Accord” - liczą, że ich gośćmi będą przede wszystkim suwałscy inteligenci. W przyszłości zamierzają wprowadzić karty klubowe dla stałych bywalców. Być może nie będą dziś nimi obywatele ziemscy, a raczej ekonomiści, prawnicy, lekarze i nauczyciele, których w Suwałkach jest całkiem pokaźna ilość.

Mają również ambitne plany na prowadzenie działalności artystycznej. Raz w tygodniu odbywałyby się w Resursie koncerty muzyczne. Już pierwszy z nich, podczas którego

wystąpił zespół jazzowy **Mariana Szaryńskiego**, zgromadził komplet gości. Niektóre imprezy planują organizować wspólnie z muzeum, np. promocje wydawnictw, wernisaże itp. W cieplejszych miesiącach obok Resursy funkcjonować będzie letnia kawiarenka na świeżym powietrzu.

Zdaniem dyrektora muzeum **Jerzego Brzozowskiego**, jeżeli plany te zostaną zrealizowane, przybędzie w Suwałkach jeszcze jedno z nielicznych miejsc, gdzie w sympatycznej atmosferze, przy nastrojowej muzyce można będzie bezpiecznie spędzić kilka chwil.

(rł)

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **uaktualnienie dokumentacji projektowej ulic: Daszyńskiego (na odcinku od skrzyżowania z ul. 11 Listopada do ul. Szpitalnej), Legionów i Szpitalnej (na odcinku od Szpitala Wojewódzkiego w kierunku północnym do ul. Reymonta) w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - **15.04.2000 r.**

Wadium w wysokości **1.500,00 zł** należy wnieść do dnia **8.02.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 50,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Irena Surażyńska - tel. (087) 566-78-55 [sprawy techniczne] - pokój nr 4
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną **“Oferta na aktualizację dokumentacji projektowej ulic: Daszyńskiego, Legionów i Szpitalnej w Suwałkach”** należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **9.02.2000 r. o godz. 10⁰⁰**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **9.02.2000 r. o godz. 10³⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

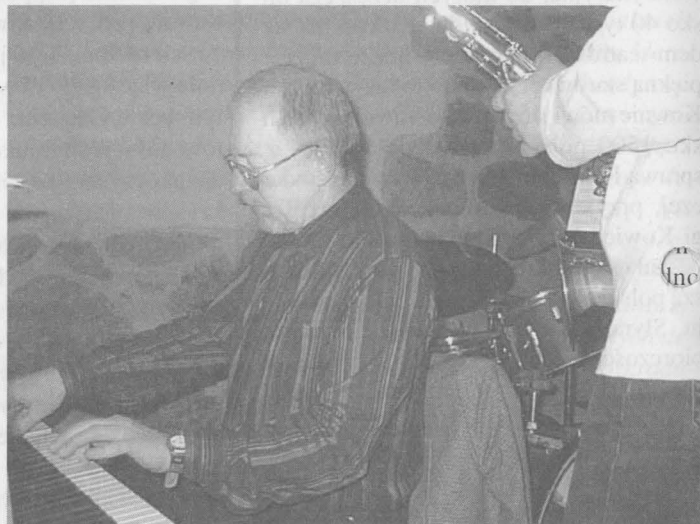
Kryteria oceny ofert:

- cena - **95%**,
- doświadczenie zawodowe - **5%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

24/2000



Gra Marian Szaryński.

ANIOŁY, ANIOŁKI, ANIOŁECZKI

W Szkole Podstawowej nr 11 panuje jeszcze iście świąteczny nastrój, a to za sprawą całej plejady rzeźb przedstawiających anioły, ciągle strojonej choinki i bożonarodzeniowej szopki. Konkurs „Anioł w rzeźbie” wymyśliła i zorganizowała **Barbara Oska**, nauczycielka plastyki z SP nr 11. Wzięli w nim udział uczniowie z czterech suwalskich szkół podstawowych: „piątki”, „szóstki”, „siódemki” i „jedenastki”. W sumie napłynęło blisko 70 prac. Jury wyróżniło 39 dzieci. Figurki aniołów wykonane są z najróżniejszych materiałów: gipsu, modeliny, plasteliny, gliny, papieru i tkaniny. Dzieciaki prześcigały się w pomysłach, dzięki czemu każdy anioł jest niezwykle. Szkoda tylko, że na kilkanaście szkół podstawowych, istniejących w mieście, w konkursie wzięły udział zaledwie cztery placówki.

(d)



ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

publiczny przetarg ustny na wynajem, na okres do trzech lat, następujących lokali użytkowych, położonych w Suwałkach przy ulicach:

1) **Kościuszki 108** – powierzchnia użytkowa 110,98 mkw., cena wywoławcza 5,50 zł/mkw. (netto), wadium 800,00 zł.

Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania i elektryczną.

2) **Chłodna 6** – powierzchnia użytkowa 42,48 mkw., cena wywoławcza 18,00 zł/mkw. (netto), wadium 1.000,00 zł.

Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną.

Lokale wystawione są do przetargu w aktualnym stanie technicznym.

Przedmiotem przetargu jest stawka czynszu netto. Koszty eksploatacji przyszyły najemca pokrywa odrębnie. Przy zawarciu umowy przyszyły najemca zobowiązany jest wpłacić kaucję zabezpieczającą w wysokości dwukrotnej miesięcznej stawki czynszu brutto, wyliczoną w oparciu o stawkę czynszu za 1 mkw. wylicytowaną w przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.02.2000 r. (środa) w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pokój nr 3, o godzinie 10.00 – lokal poz. 1, o godzinie 10.10 – lokal poz. 2.

Wadium należy wpłacić w kasie ZBM do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Blizsze informacje można uzyskać w pok. nr 3 lub telefonicznie: 566-76-93 wew. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

26/2000

KOMUNIKAT

ZARZĄDU MIASTA SUWAŁKI

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz.U. nr 15 z dnia 25 lutego 1999 r. poz. 139 z późniejszymi zmianami) oraz uchwały Rady Miejskiej w Suwałkach nr XXII/219/99 z dnia 29 grudnia 1999 r. zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Ogrodowej w Suwałkach obejmującego obszar ograniczony ulicami: Krasickiego, Sikorskiego, Kołtątaja, Ogrodowa oraz Gospodarstwem Zespołu Szkół Rolniczych.

Przedmiotem opracowania jest zagospodarowanie terenów zieleni miejskiej i rolnictwa położonych w strefie ochrony pośredniej wewnętrznej miejskiego ujęcia wody podziemnej oraz istniejącej zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w sekretariacie Prezydenta Miasta Suwałk, ul. Noniewiczza 10, pokój 208, w terminie do dnia 31 marca 2000 r.

Za Zarząd
Przewodniczący Zarządu

25/2000

URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH

informuje, że zgodnie z uchwałą nr VIII/40/99 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 24 lutego 1999 r. w sprawie ustalenia zasad i trybu przyznawania nagród i stypendiów z budżetu miasta z dniem 15 lutego 2000 r. upływa termin składania wniosków o przyznanie stypendiów na II semestr roku szkolnego 1999/2000. Formularze wniosków można otrzymać w Wydziale Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, ul. Kościuszki 45 (tel. 566-27-42).

11/2000

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza przetarg ustny nieograniczony sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność Miasta Suwałki:

1. Działki oznaczone numerami geodezyjnymi:
 - 35068 i 35069 o łącznej powierzchni 0,1092 ha
 - 35070 i 35071 o łącznej powierzchni 0,0936 ha
 - 35072 i 35073 o łącznej powierzchni 0,0936 ha
 - 35074 i 35075 o łącznej powierzchni 0,1087 ha
 - 35076 o powierzchni 0,0767 ha
 - 35077 o powierzchni 0,0776 ha
 - 35078 o powierzchni 0,0432 ha
 - 35079 o powierzchni 0,0432 ha
 - 35080 o powierzchni 0,0642 ha

położone w Suwałkach przy ul. Wojska Polskiego. Przeznaczone są pod budownictwo wolno stojące mieszkalno-usługowe oraz szeregowo mieszkalno-usługowe i mieszkalne.

Cena wywoławcza: działek nr 35068 i 35069 – 21000 zł
 35070 i 35071 – 18000 zł
 35072 i 35073 – 18000 zł
 35074 i 35075 – 21000 zł
 35076 – 15000 zł
 35077 – 15000 zł
 35078 – 9000 zł
 35079 – 9000 zł
 35080 – 13000 zł

Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2005 r.

Działki posiadają urządzoną księgę wieczystą nr 30587.

Wadium: 1500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 lutego 2000 roku o godz. 11.00 w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 16) przy ul. 23 Października 20.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości w gotówce na konto Urzędu Miejskiego w Suwałkach nr 11101532-778-3620-3-06 PBK Warszawa o/w Suwałki do dnia 7 lutego 2000 roku.

W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach, mający swoją siedzibę przy ul. 23 Października 20 (pokój 11), tel. 566-60-31 wew. 37.

22/2000

UWAGA

ABSOLWENCI SZKÓŁ ZAWODOWYCH!

Zapraszamy do nauki w dwuletnim, zaocznym Technikum Zawodowym dla Dorosłych na kierunkach:

- ★ Technik elektryk
- ★ Technik mechanik samochodowy
- ★ Technik budownictwa
- ★ Technik technolog drewna

Zapisy do 10 lutego.

INFORMACJE, ZAPISY:

Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości
 Suwałki, ul. Kościuszki 62
 tel. 565-13-86, 566-78-59

12/2000

OGŁOSZENIE

DROBNE

● Studentki Wszechnicy Mazurskiej zapraszają na promocję Coca-Coli, która odbędzie się 26 stycznia 2000 roku w Suwałkach przy ulicy Świerkowej 52. Serdecznie zapraszamy.

21/2000

POMYŚLNY POCZĄTEK NOWEGO ROKU

Od sukcesów rozpoczęli swoje starty w 2000 roku suwalscy pływacy z Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Sportowego. Wystąpili oni w zawodach o Grand Prix Legionowa. Z szesnastoosobowej reprezentacji Suwałk połowa wywalczyła (niektórzy dwukrotnie) miejsca na podium. W zawodach brało udział blisko 200 zawodniczek i zawodników z 13 klubów, wśród nich z tak znanych jak Pałac Młodzieży, Polonia i MDK w Warszawie, Piątka Ostrołęka, Iskra Płock czy

Wodnik Radom.

Adrianna Sawicka (rocznik 1989) zwyciężyła na dystansach 50 m i 100 m stylem klasycznym. Jej siostra **Joanna** (rocznik 1988) wygrała 100 m stylem dowolnym i zajęła II miejsce na 1000 m stylem klasycznym. Natomiast druga siostra **Magdalena** (rocznik 1986) zajęła III miejsce na 100 m stylem dowolnym. Ponadto **Monika Walicka** (rocznik 1988) była trzecia na dystansie 50 m stylem motylkowym, podobnie jak **Katarzyna Wandzioch**

(rocznik 1986).

Wśród chłopców **Michał Sieńko** (rocznik 1987) zajął I miejsce na dystansie 100 m stylem zmiennym i II miejsce na 100 m stylem klasycznym, **Michał Falkowski** (rocznik 1986) - I miejsce na 100 m stylem klasycznym i III miejsce na 100 m stylem dowolnym, **Paweł Rurak** (rocznik 1988) - II miejsce na 100 m stylem dowolnym i III miejsce na 100 m stylem klasycznym.

W najbliższym czasie podopiecznych trenerów **Edwarda Deca** (grupa młodsza) i **Dariusza Dzierżawy** (grupa starsza) czekają intensywne przygotowania do startu w zimowych mistrzostwach Polski. Jeszcze przed rozpoczęciem ferii wyjechali oni na obóz szkoleniowy do Jaworza k. Bielska-Białej. Swoją formę sprawdzą w końcu stycznia w zawodach o Grand Prix Oświęcimia.

Cykl imprez o mistrzostwo Polski rozpocznie się w marcu. Rocznik 1987 walczyć będzie w dniach 5-7 marca w Toruniu, rocznik 1986 - w dniach 17-19 marca w Śremie i w tym samym terminie rocznik 1985 w Raciborzu. Najmłodszy zaś - rocznik 1988 - startować będą w eliminacjach do letnich mistrzostw

Polski, które odbędą się 25-26 marca w Toruniu.

W ubiegłym roku suwalscy pływacy przywieźli z mistrzostw Polski 13 medali. Zdaniem obu trenerów, rok 2000 nie powinien być pod tym względem gorszy.

W grupie wyczynowej szkoleniem objętych jest 36 pływaków. Trenują oni dwa razy dziennie przez cztery dni w tygodniu - rano przed lekcjami na basenie w SP nr 10 i po południu na pływalni OSiR. Ponadto klub prowadzi naukę pływania, zajęcia w grupach rekreacyjnych i doskonalących styl pływania dla 120 osób oraz lekcje pływania dla uczniów ze szkół podstawowych nr 4 i 11. Zajęcia te prowadzi **Krystyna Borowiec-Twerdyk** i **Jacek Łapiński**.

Klub funkcjonuje w oparciu o dotację przyznaną przez Urząd Miasta i opłaty wnoszone przez rodziców. Dotychczas nie udało się pozyskać ani jednego sponsora. Obaj trenerzy zgodnie podkreślają, że dzięki przychylnemu stanowisku władz miejskich od dwóch lat mogą skupić się wyłącznie na pracy szkoleniowej, czego efektem są uzyskiwane wyniki sportowe. (rl)

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **opracowanie dokumentacji projektowej modernizacji ul. Pułaskiego w Suwałkach na odcinku od ul. Świerkowej w kierunku północnym do ronda.**

Termin realizacji usługi - 15.04.2000 r.

Wadium w wysokości 2.500,00 zł należy wnieść do dnia 9.02.2000 r. na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 50,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Irena Surazyńska - tel. (087) 566-78-55 [sprawy techniczne] - pokój nr 4
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta na opracowanie dokumentacji projektowej modernizacji ul. Pułaskiego w Suwałkach” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia 10.02.2000 r. o godz. 10⁰⁰. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.02.2000 r. o godz. 10³⁰ w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena - 95%,
- doświadczenie zawodowe - 5%.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

23/2000

W tym tygodniu warto pójść na:

★ IV Noworoczny Halowy Turniej Piłki Nożnej. Uczestniczą: sponsorzy stowarzyszenia „Sprawni Razem”, drużyna prezydenta Suwałk, reprezentacja Canal+, drużyna niespodzianka. Piątek, hala OSiR, godz. 15.30.

★ Turniej o mistrzostwo I ligi w badmintonie. SKB Litpol-Polam zmierzy się z Technikiem Głubczyce i AZS Kraków. Sobota i niedziela, hala OSiR, godz. 10.00. (zg)

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Noniewicza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zbigniew De-Mezer, Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Filipowicz, Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Grażyna Serafin, Dorota Skłodowska, Marek Starczewski, Anna Wasilewska. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

KOSZYKARZE II LO

W ubiegły czwartek drużyny suwalskiej ligi koszykówki rozegrały pierwsze mecze rundy rewanżowej. W grupie juniorów III LO pokonało ZST 49:43, a II LO wygrało z ZSZ 60:58. Następną kolejką odbędzie się dopiero po feriach zimowych.

Odbyły się też dwa mecze w kategorii juniorów młodszych. ZSZ wprost zdeklasowało I LO 51:21, II LO pokonało zdecydowanie rówieśników z III LO – 44:27.

Na szczególną uwagę w kategorii juniorów młodszych tej edycji ligi zasługuje gra reprezentacji II LO. Wygrała ona wszystkie mecze pierwszej rundy, a na początek drugiej trafiła na wicelidera tabeli rozgrywek – III LO, które w poprzednim spotkaniu pokonała zaledwie jednym punktem. Tym razem jednak ani bezpośrednim rywalom, ani też żywiłowej publiczności, nie pozostawiła wątpliwości „kto tu rządzi”. Poprosiliśmy więc jej trenera, **Waldemara Piecha**, o wypowiedź na temat swoich podopiecznych.

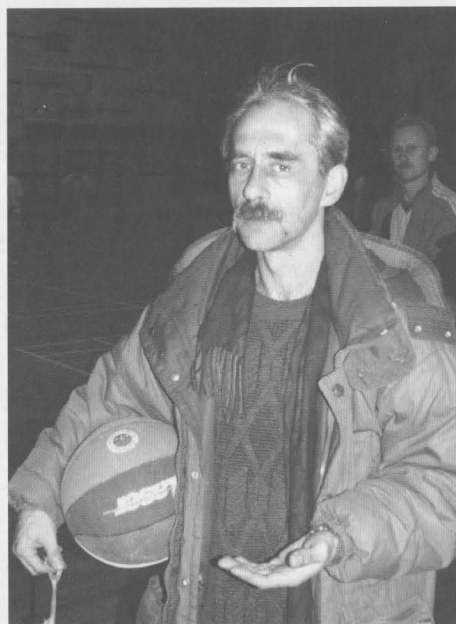
- Kto gra w waszej drużynie?

- Tomasz Raczkowski, Szymon Chmielewski, Adam Malarewicz, Tomasz Ceran, Mariusz Sadłowski, Jacek Bujnowski, Mateusz Myszkowski, Tomasz Waluś i Dominik Dziemian. Moim zdaniem, należy szczególnie wyróżnić Tomka Cerana. Jest wartościowym zawodnikiem „robiącym grę”. Potrafi wykończyć akcje rzutem z półdystansu. Tak naprawdę to on wygrał decydujący o mistrzostwie półmetka mecz, rzucając w ostatniej chwili za trzy punkty.

Chłopcy są uczniami I i II klasy. Czy

uprawiali koszykówkę już w szkołach podstawowych?

- Wielu z nich ma już doświadczenie koszykarskie. Dobrze się stało, że trafili właśnie do nas, gdyż przy tak małej ilości chłopców w naszej szkole można już od startu rywalizować ze szkołami o znacznie większych możliwościach. Trzeba też zaznaczyć, że większość z nich występuje również w drużynie juniorskiej i to w pod-



Waldemar Piech.

stawowym składzie. Grają więc jednego dnia po dwa mecze i czasami obydwaj, tak jak dziś, wygrywają.

- Czy będziecie mistrzami?

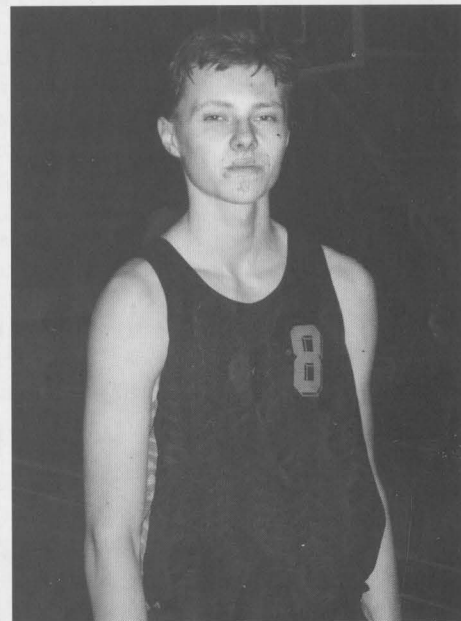
- Do tego jeszcze daleko. Może i nam przytrafić się słabsza forma, co skrupulatnie wykorzystają rywale. Może to być np. ZSZ czy grające chimerycznie I LO albo też drużyna niespodzianek - IV LO.

- Jak często trenujecie?

- Dwa razy w tygodniu po półtorej godziny oraz rozgrywamy mecz ligowy lub towarzyski. Nie będziemy też odpoczywać w ferie zimowe.

Opracował:

Zygmunt Galaszewski



Tomek Ceran.

PRAWIE HOKEJ

Unihokej trafił do Polski przed pięcioma laty ze Szwecji. Zadomowił się głównie na południu kraju, gdzie stał się popularnym sportem, zwłaszcza w szkołach. Jest to gra pośrednia między hokejem na lodzie i hokejem na trawie. Pięcioposobowe drużyny rozgrywają mecze w halach lub na boiskach otwartych, a gra polega na wbijaniu do bramki przy pomocy plastikowych kijów specjalnych piłek. Są one wykonane z ażurowego materiału, co powoduje szybkie wytracanie prędkości, podobnie jak w przypadku lotki badmintonowej. Jest to więc gra bardzo bezpieczna, ale wymaga od zawodników dobrego wyszkolenia technicznego i

woli walki.

W Suwałkach unihokej zdobywa coraz większą popularność. Ostatnio odbyły się mistrzostwa powiatu szkół podstawowych, w których startowało osiem zespołów. W kategorii dziewcząt zwyciężyła reprezentacja SP 3 przed SP 11 i SP 7. Natomiast wśród chłopców najlepsza okazała się SP 11, która wyprzedziła SP 7 i SP 8.

Wszystkie te drużyny wystąpią w ćwierćfinale mistrzostw województwa podlaskiego w lutym br. Natomiast w marcu, również w Suwałkach, odbędą się finały wojewódzkie. Zwycięzcy będą uczestniczyli w rozgrywkach krajowych.

(zg)

MISTRZOSTWA W SZACHACH

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Suwałkach 15 stycznia br. zorganizował powiatowe zawody szkół podstawowych w szachach. Wzięło w nich udział 10 dziewcząt i 28 chłopców.

Po 10 zawodników wywalczyło awans do półfinałów wojewódzkich, które odbędą się 11 marca br. w Augustowie.

Wśród dziewcząt są to: **Małgorzata Wilczyńska** (SP 11), **Magdalena Kozak** (SP 11), **Alicja Bura** (SP 2), **Agnieszka Raszkiewicz** (SP 10), **Anna Warakomska** (SP 5), **Izabela Rant** (SP 10), **Zuzanna Rutkowska** (SP 7), **Paulina Michałowska** (SP 7), **Anna Ryszkiewicz** (SP 11) i **Dominika Ostrowska** (SP 10), a wśród chłopców: **Tomasz Warakowski** (SP 5), **Maciej Kwiatkowi** (SP 6), **Paweł Rant** (SP 11), **Łukasz Gościński** (SP 11), **Adam Ryszkiewicz** (SP 11), **Krzysztof Augustynowicz** (SP 7), **Tomasz Kowalewski** (SP 7), **Maciej Jasionowski** (SP 11), **Piotr Olów** (SP 10) i **Łukasz Mieńkowski** (SP 11).

(zg)

SZEPTANKI

Mimo że wicewojewoda Leszek Lewoc urzęduje w Białymstoku, to wykorzystuje każdą medialną okazję, aby dołożyć suwalskim władzom samorządowym, które - wolą wyborców - nie wywodzą się z jego ulubionej opcji politycznej. Po noworocznym przełamaniu się opłatkami ze swymi suwalskimi zwolennikami - z udziałem kościelnych hierarchów i podlaskiej świty - dał w telewizyjnej wypowiedzi swoisty wyraz zatroskania naszymi problemami i chęcią udzielenia pomocy, czego nie wykorzystują - jak stwierdził - władze naszego miasta. Niejeden naiwny widz z pewnością mógł być wzruszony tym (głównie werbalnym) zaangażowaniem. Trzeba jednak przyznać, że wicewojewoda wygląda coraz okazalej i jasno widać, że już w pełni pojął, iż władza daje profity. Niczym dawny rzecznik PRL-owskiego rządu Jerzy Urban, orzekł, iż suwalski zarząd miasta na pewno się wyżywi. Oczywiście - w domyśle - kosztem bied-

nego suwalskiego ludu. Na razie trudno ustalić, dlaczego - jako czołowy członek ZChN - upodobał sobie ten urbanowy język.

WYBORCZE PIT(C)-owanie

Suwalczenie przystępują do corocznego PIT-owania. Chyba prawie wszyscy pamiętają, jak przed parlamentarnymi wyborami obiecywano podatnikom, że PIT-y będą jednokartkowe i bardzo proste do wypełnienia. W rzeczywistości zwiększyła się zarówno powierzchnia tych dokumentów, jak i liczba rubryk, a PIT-5 zawiera - co oficjalnie potwierdzono - błędy świadczące o niechlujstwie i braku kompetencji osób za to odpowiedzialnych. Może więc ktoś z Czytelników powie, co z przedwyborczych obietnic zostało pozytywnie zrealizowane?

WYMIARY I INTELEKT

Angielscy naukowcy twierdzą, że kobiety wolą wysokich mężczyzn, ponieważ podobno są bardziej atrakcyjni seksualnie. Ciekawe, czy wysoki wzrost idzie w parze z wysokim intelektem. Gdy przyjrzymy się członkom suwalskiego zarządu miasta, to łatwo zauważyć, iż nie ma wśród nich

ani jednego bardzo wysokiego mężczyzny. Może to i dobrze, bo nie będąc zbyt napastowanymi przez kobiety, mogą więcej czasu poświęcić Suwałkom.

ZAGRANICZNA POLSKA

Na Litwie kolportowane są mapy, z których wynika, że Suwalszczyzna to obszar będący pod polską okupacją. Z kolei w Niemczech nieobce są opinie, że np. za Raczkami leżą już ziemie niemieckie. Swoje tereny widzą też w Polsce nacjonałiści białoruscy i ukraińscy. Na pewno też Słowacy i Czesi uważają, że co nieco im się z tej Polski należy. Gdy słucha się optymistycznych rządowych stwierdzeń, że mamy bezpieczne granice i wokół życzliwych nam sąsiadów, to jakoś trudno pogodzić to z owymi terytorialnymi roszczeniami. A może już najwyższy czas, aby publikować mapy Polski tylko z okresu Bolesława Chrobrego?

TĘSKNOTA ZA PODLASIEM

Działaczom komitetu Samorządna Suwalszczyzna nie wystarczy dotychczasowy ogólnie dostępny program białostockiej telewizji. Chcą go oglądać więcej i dłużej, a jego dotychczasową dawkę traktują jako dyskryminację. Czy jest to przejaw wzrostu lokalnego (suwalskiego) patriotyzmu, niech ocenią sami czytelnicy. Wspomniany komitet zwrócił się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z wnioskiem o rozszerzenie zasięgu nadawania białostockiej telewizji o Suwalszczyznę. Trudno orzec, jak spełnienie takich życzeń wpłynie na realizację zamierzeń komitetu pragnącego uczynić nas naprawdę samorządną Suwalszczyzną.

MILLEROWE STOPNIOWANIE

Szef SLD Leszek Miller w telewizyjnej audycji stwierdził, że politycy nieco odmiennie stop-

niują słowo „wróg”. Ta polityczna skala wygląda następująco: wróg - zawzięty wróg - koalicjant. Może koalicjant Forum Samorządowgo Mieszkańców Suwałk, tj. suwalskie SLD, wypowie się na temat tego, czy to Millerowe stopniowanie ma odniesienie do naszej centrolewicy koalicji?

POCZTOWY OBCIACH

„TS” ogłosił plebiscyt na WALCZANINA 10-LECIA. Jego powodzenie zależy m.in. od sprawności suwalskiej poczty. Niestety, do redaktora „HYDE’U” dotarł dowód, że jeden z suwalskich listonoszów ma raczej bardzo mgliste rozeznanie swego rewiru i każde - nawet bardzo znikome - niedopatrznie nadawcy może powodować niedoręczenie nam listu. Np. Szkoła Podstawowa nr 6 wysłała do redakcji list, który zaadresowała w następujący sposób: Redakcja „Tygodnika Suwalskiego”, ul. Noniewiczza, 16-400 Suwałki. W tym adresie zabrakło jedynie cyfry „10” po nazwie ulicy. Jak się okazało, był to wystarczający powód, aby listonosz zwrócił nadawcy z dopiskiem: „Adresat nieznan. Adres niedokładny. 12.01” i opatrzył go nieczytelnym podpisem. Miejmy nadzieję, że to odosobniony przypadek a wspomniany listonosz zwróci uwagę na naszą redakcyjną tablicę (wisi przy wejściu głównym do budynku byłego urzędu wojewódzkiego).

TRUNKOWI UCZNIOWIE

W mediach podano informację, że 88 proc. uczniów pije alkohol, a dziewczęta próbują dorównywać w tym chłopcom. Wiadomo, że na ogół trzeźwa osoba ma duże kłopoty, aby właściwie porozumieć się z tą, która ma w czubie. Co zatem powinien zrobić odpowiedzialny i trzeźwy belfer, aby móc do skacowanej głowy wtłoczyć np. twierdzenie Pitagorasa?

SZAMPAŃSKA ZABAWA



Fot. Z. Gałaszewski